

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że w okresie od września 2014 roku do dnia 18 kwietnia 2015 roku z pomieszczenia wózkowni znajdującej się w parterowej części bramy budynku przy ul. (...) w W. działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem dokonał zaboru mienia w celu przywłaszczenia roweru dziecięcego m-ki T. nr fabryczne (bdb) o kołach 14 cali i wartości 350 zł koloru różowoczerwonego z fabrycznie naniesionymi zdjęciami puzzli w kolorze żółtym i roweru dziecięcego m-ki T. nr fabryczne (bdb) o kołach 20 cali i wartości 400 zł koloru różowoczerwonego z fabrycznie naniesionymi zdjęciami puzzli w kolorze żółtym o łącznej wartości strat 750 zł na szkodę M. M.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. mieszka przy ul (...) w lokalu 3b w W.. Będąc jednym z lokatorów wymienionego budynku posiada klucz do drzwi chroniących dostęp do pomieszczenia wózkowni, stanowiącego wspólną przestrzeń dla wszystkich mieszkańców i znajdującego się na parterze tegoż budynku. W dniu 28 lutego 2015r. P. K. udał się w to miejsce w celu dokonania kradzieży. Poprosił nieustalonego mężczyznę o popilnowanie psa, po czym otworzył drzwi od tego pomieszczenia i zabrał z jego wnętrza rower dziecięcy marki T. w kolorze różowoczerwonym z fabrycznie naniesionymi zdjęciami puzzli w kolorze żółtym o kołach w rozmiarze 20 cali, którego wartość wynosiła 400 złotych, stanowiący własność M. M.. Rower pozostawił następnie w lombardzie znajdującym się przy ul. (...) w W..

W dniu 10 kwietnia 2015r. P. K. ponownie postanowił dokonać kradzieży jednego z rowerów znajdujących się w pomieszczeniu wózkowni. W tym celu znów udał się w to miejsce i po wejściu do środka zabrał stamtąd umieszczony w ciemnym worku foliowym rower dziecięcy marki T. w kolorze różowoczerwonym z fabrycznie naniesionymi zdjęciami puzzli o kołach w rozmiarze 14 cali, którego wartość wynosiła 350 złotych, także stanowiący własność M. M.. Podobnie jak wcześniej P. K. skradziony rower pozostawił w lombardzie mieszczącym się na ul. (...) w W.. Kwoty uzyskane ze sprzedaży rowerów P. K. każdorazowo przeznaczył na utrzymanie małoletnich dzieci.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego P. K. (k. 22, 52-53); zeznań pokrzywdzonego M. M. (k. 2, k. 59-60), dokumentacji zdjęciowej (k. 6 – 10) oraz płyty z monitoringiem (k. 29).

Oskarżony P. K. w toku postępowania przygotowawczego (k. 22) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że kradzieży dwóch rowerów dziecięcych dokonał sam bez udziału osób trzecich. Jedyne raz podczas wchodzenia do wózkowni poprosił jakiegoś przechodnia o popilnowanie jego psa. Nadto nadmienił, że z uwagi na ilość kradzieży z tego pomieszczenia nie jest w stanie podać dokładnych dat, w których dokonał przywłaszczenia tych rowerów. Kradzieży tych dokonał ponieważ brakowało mu pieniędzy na utrzymanie dzieci. Rowery pozostawił w lombardzie mieszczącym się przy ul. (...) w W.. Oświadczył też, że rozpoznaje się na okazanych mu zdjęciach. Podczas rozprawy (k. 52 – 53) oskarżony P. K. także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że posiadał klucz do wózkowni ponieważ mieszka w tym budynku, zaś sama wózkownia stanowi wspólną przestrzeń, do której wszyscy mieszkańcy posiadają jeden klucz. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, dokonując kradzieży pierwszego z rowerów nie planował dokonania zaboru kolejnego roweru. Nie pracował i nie miał pieniędzy na utrzymanie dzieci. Drugi rower zabrał z uwagi na ponowny brak pieniędzy na dzieci. Zaprzeczył, by miał z góry powzięty zamiar kradzieży obu rowerów. Nadto oświadczył, że naprawił szkodę w całości. Jednocześnie ponownie potwierdził, że jest mężczyzną widocznym zarówno na zdjęciach jak i na zapisie nagrania zarejestrowanego przez monitoring budynku i odtworzonego w trakcie rozprawy.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w całości, albowiem żaden z ujawnionych dowodów nie stał z nimi w sprzeczności. Oskarżony przyznał się do kradzieży dwóch dziecięcych rowerów, opisał sposób wejścia w ich posiadanie, oraz powód, dla którego dokonał ich zaboru. W tym ostatnim zakresie, Sąd nie dysponował żadnym materiałem dowodowym, który poddawałby w wątpliwość motywację oskarżonego. Tak złożone wyjaśnienia korespondują z treścią zeznań złożonych przez pokrzywdzonego M. M., które Sąd ocenił jako wiarygodne z uwagi na swą spójność, oraz znajdują pełne odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym ujawnionym na rozprawie, w szczególności w zapisie nagrania z kamery monitoringu budynku przy ul. (...) w W.. Sąd dał wiarę oskarżonemu, który naprawił szkodę w całości, co potwierdził zeznający na rozprawie pokrzywdzony. Szkada ta została naprawiona niezwłocznie po ujawnieniu przez pokrzywdzonego faktu kradzieży z dobrowolnej inicjatywy oskarżonego. Pokrzywdzony w sposób przekonujący wskazał wartość obydwu rowerów, która znalazła odzwierciedlenie w treści zarzutu i nie była przez żadną ze stron kwestionowana.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim stwierdził, że dokonując kradzieży dwóch rowerów na przestrzeni dwóch miesięcy nie miał z góry powziętego zamiaru dokonania obydwu czynów. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, że mimo umieszczenia takiego sformułowania w zarzucie (notabene jednocześnie pominięcia art. 12 k.k. w błędnie wskazanej w tym kontekście kwalifikacji prawnej) żaden z ujawnionych dowodów nie wskazywał na istnienie po stronie oskarżonego z góry powziętego zamiaru. Ewentualny kontrargument, że zamiar ten wynika z pewnej gotowości czy sposobności, którą miał oskarżony w czasokresie zarzutu byłby o tyle chybiony, że oskarżony mieszkał w budynku, w którym znajdowało się przedmiotowe pomieszczenie i był w posiadaniu klucza do niego (a tym samym rzeczony sposobności) w okresie wielu lat, a nie tylko w okresie objętym zarzutem. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że warunkiem przyjęcia czynu ciągłego z art. 12 kk. jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły. Ogólny projekt dopuszczenia się dwóch lub więcej różnych czynów zabronionych, nie odpowiada pojęciu „z góry powziętego zamiaru” popełnienia jednego konkretnego przestępstwa, na którego wykonanie składa się więcej niż jedno zachowanie. Skoro oskarżony, ze względu na posiadanie klucza mógł w dowolnym momencie dokonać kradzieży drugiego roweru, skoro posiadał zamiar z góry mu towarzyszący, dlaczego nie dokonał zaboru dwóch rowerów jednocześnie, albo czekał z kradzieżą drugiego roweru, mimo już posiadanego zamiaru, jeszcze półtora miesiąca. Wszak w chwili popełnienia pierwszego czynu w pomieszczeniu znajdowały się już obydwa rowery. Oskarżony przekonująco wyjaśnił, że znajdował się w trudnej sytuacji materialnej. Nie kwestionując okoliczności kradzieży rowerów zanegował jednak by już przed kradzieżą pierwszego roweru miał z góry powzięty zamiar dokonania drugiej kradzieży twierdząc, że po pierwszej kradzieży postanowił ponownie ukraść kolejny rower dopiero wówczas, gdy znowu zabrakło mu środków pieniężnych na utrzymanie dzieci. Zamiar, jako element strony podmiotowej przestępstwa trzeba udowodnić. Żaden z pozostałych dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie nie prowadzi do przekonania, że oskarżony planował od razu dwie kradzieże, w chwili popełnienia pierwszego czynu, a więc popełnienie jednego czynu rozłożonego na raty, a nie jak podnosił oskarżony, że zamiar ten pojawił się u niego sukcesywnie przy podejmowaniu kolejnego zachowania tj. kradzieży drugiego roweru. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 1999 roku w sprawie o sygn. akt IV KKN 28/09 brzmienie art. 12 k.k. przesądza o tym, że czyn ciągły charakteryzuje się jednym zamiarem (tym samym, a nie takim samym) obejmującym wszystkie elementy składowe. Nie spełnia kryteriów czynu ciągłego przypadek, w którym poszczególne zachowania sprawcy nie zostały objęte jednym, z góry powziętym zamiarem, lecz zostały dokonane, z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego zachowania, lecz nie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania. Podobnie nie stanowi wypełnienia przesłanki podmiotowej, określonej w art. 12 k.k. sytuacja, gdy sprawca dopuszcza się kilku lub nawet kilkunastu zachowań z odnawiającym się w odniesieniu do każdego z nich zamiarem.

Potwierdzeniem dokonania zaboru rowerów w dwóch różnych momentach jest dowód w postaci zdjęć (k. 6 – 10) oraz zapis nagrania ze znajdującej się na zewnątrz budynku i obejmującej swoim zasięgiem drzwi do pomieszczenia wózkowni kamery monitoringu zawarty na nośniku płyty DVD – R (k. 29). Dowody te niewątpliwie przemawiają

na niekorzyść oskarżonego. Na zarejestrowanym nagraniu dokładnie widać cały przebieg zdarzeń mających miejsce najpierw w dniu 28.02.2015r. a następnie w dniu 10.04.2015r., w tym jaką konkretnie rolę odegrał w nich oskarżony. Żadnej wątpliwości nie budzi przy tym, że mężczyzną widocznym na nagraniu jest oskarżony albowiem zarówno okoliczność ta została stwierdzona przez Sąd podczas rozprawy jak również sam oskarżony w żaden sposób nie kwestionował tego faktu oznajmiając, że rozpoznaje się zarówno na zdjęciach jak i na nagraniu.

Reasumując, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż zarówno okoliczności czynów jak i wina oskarżonego P. K. nie budzą żadnych wątpliwości, z tym że przyjął, że oskarżony dopuścił się dwóch zachowań, a nie jednego czynu w z góry powziętym zamiarze. Materiał dowodowy nie daje podstawy do zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia jako elementu jednego czynu zabronionego w rozumieniu art. 12 k.k. Co prawda przestępne działanie oskarżonego zostało przez niego podjęte w krótkich odstępach czasu nie mniej jednak brak było podstaw do przyjęcia, iż objęte było z góry powziętym przez oskarżonego zamiarem. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd dokonał zatem zmiany opisu czynu oraz w konsekwencji kwalifikacji prawnej przyjmując, że oskarżony dopuścił się dwóch czynów tj. jeden popełniony w dniu 28.02.2015r. i drugi popełniony w dniu 10.04.2015r. W konsekwencji biorąc pod uwagę fakt, iż wartość żadnego ze skradzionych przedmiotów nie przekroczyła $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia obydwie czyny oskarżonego należało zakwalifikować jako wykroczenia z art. 119 § 1 kw. Działanie oskarżonego było umyślne i podjęte z zamiarem kierunkowym przywłaszczenia cudzej rzeczy, tj. chęcią włączenia skradzionego mienia do swego majątku lub postąpienia z nim jak z własnym.

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające Sąd potraktował dotychczasową karalność oskarżonego (dane o karalności k. 24 - 25) oraz wysokość szkody poniesionej przez pokrzywdzonego. Niewątpliwie okoliczność łagodzącą stanowiło naprawienie szkody przez oskarżonego i to jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym, uznając ją za adekwatną zarówno do stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów, jak również realizującą swoje cele w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę oskarżonego. Sąd miał na względzie z uwagi na charakter czynu i towarzyszącą sprawcy motywację przede wszystkim interesy pokrzywdzonego, które zdaniem Sądu zostały uwzględnione w takim wymiarze kary, przy przyjęciu, że szkoda została pokrzywdzonemu zrekompensowana w bardzo krótkim czasie po ujawnieniu wykroczeń.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. uznając, iż brak jest powodów uzasadniających zwolnienie oskarżonego od obowiązku ich poniesienia.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć Prokuratorowi